



U Królowej Różańca Świętego

Listopad 1996

Miesięcznik społeczno-katolicki

Nr 1/96

Tobie, Panie, zaufalem, nie zawstydzą się na wieki.

PIĄTA ROCZNICA BUDOWY KOŚCIOŁA

Budowę kościoła rozpoczęto we wrześniu 1991r. Inwestycja finansowana jest głównie ze składek parafian. W ostatnich latach wzrosły w sposób znaczący wpłaty pochodzące od wiernych z innych parafii: Dzierżoniowa, Bielawy, Pilawy Górnej oraz Wrocławia. Znaczący udział w finansowaniu budowy ma samorząd Dzierżoniowa oraz miejscowe zakłady przemysłowe.

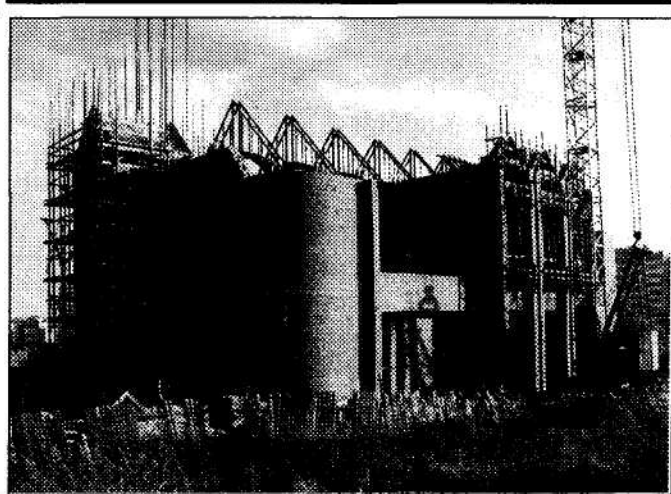
Zgromadzone dotychczas kwoty umożliwiły na znaczny postęp w pracach budowlanych (*co widać na zdjęciu obok*). Zaciągnięte w bieżącym roku pożyczki od parafian i dokonane wpłaty pozwoliły na zakup po cenach preferencyjnych materiałów budowlanych. Zgromadzony materiał pozwoli na dokończenie konstrukcji dachowej i wstępne pokrycie dachu. Mamy nadzieję, że dzięki pomocy Bożej, wysiłkowi parafian i budowlanych **Pasterka** w tym roku odbędzie się w budowanym kościele, a z okazji **Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego** - w 1997 roku we Wrocławiu zdołamy poświęcić nasz wspólny Dom Boży.

Korzystając z tej drogi Rada Parafialna pragnie serdecznie podziękować wszystkim darczyńcom. Tym, którzy na budowę kościoła oddają przysłowiowy „*wdowi grosz*” i tym, których stać aby na budowę kościoła przeznaczyć większe kwoty. Wszystkie wpłaty składają się na to, że w obecnej chwili stan budowy kościoła jest bardzo zaawansowany i wbrew opinii pesymistów widać już, że budowa zostanie ukończona w wyznaczonym terminie.

Zdajemy sobie sprawę z dużych trudności materialnych w jakim Państwo żyjecie. Dlatego też proponujemy aby dokonywać niewielkich kwotowo miesięcznych wpłat na konto parafii w BZ o/Dzierżoniów 388834-3160-132-1000, co nie powinno znacząco obciążyć budżetu rodziny.

Pełni ufności w dobroczynność ludzi i Bożą Opatrzność, liczymy na zrozumienie, hojność, dobrą wolę i życzliwość oraz współpracę wszystkich ludzi dobrej woli. Dzięki nim dzieło budowy Kościoła, który świadczyć będzie również o naszej Polskiej kulturze na Ziemiach Zachodnich, jest wciąż realizowane. **Szczęść Boże**

Rada Parafialna



Kościół w parafii p. w. Królowej Różańca Świętego
w Dzierżoniowie. Stan budowy
w dniu 1 listopada 1996 roku.

Drodzy Czytelnicy

Oddajemy w Wasze ręce pierwszy numer miesięcznika społeczno-katolickiego, wydawanego przez osoby świeckie i duchowne z parafii p.w. Królowej Różańca Świętego w Dzierżoniowie. Redakcja, co wynika z deklaracji umieszczonej pod tytułem pisma, pragnie zająć się sprawami społecznymi z którymi spotykają się mieszkańcy naszej parafii i miasta. Chcemy naszych czytelników informować o wszystkich sprawach związanych z działalnością duszpasterską parafii, z postępem prac budowlanych, z działalnością grup modlitewnych i charytatywnych. W najbliższych numerach przedstawimy czytelnikom sylwetki naszych duszpasterzy oraz innych ciekawych ludzi. Nie będziemy też unikać spraw politycznych, ponieważ to co dzieje się w kraju dotyczy również nas i dlatego nie może zabraknąć w tych sprawach naszego głosu.

W redagowaniu pisma kierować się będziemy społeczną nauką Kościoła. Przestrzegać będziemy zasady uczciwości, prawdomówności oraz poszanowania ludzkiej godności. Szanowni Państwo liczymy na Waszą współpracę w redagowaniu miesięcznika, który w co wierzymy będzie naszym wspólnym pismem.

Redakcja U Królowej Różańca
Świętego

O tych których kochaliśmy za życia, nie zapominajmy też po śmierci

Św. Ambroży

DNI, KTÓRE PRZED NAMI

W Uroczystość Wszystkich Świętych wzrokiem naszym sięgamy nieba i czcimy triumf tych wiernych, którzy już weszli do wiecznej chwały. Ci, którzy odeszli już z tej ziemi i osiągnęli pełnię życia i szczęścia - Wszyscy Święci - i my, którzy jeszcze pielgrzymujemy w tajemnicy Świętych Obcowania, stajemy razem przed Bogiem, aby Go uwielbić. Ufamy, że u Pana mamy przygotowane wieczne mieszkanie, dom nie ludzką ręką uczyniony. Bo przecież, jak poucza nas św. Paweł, nasza ojczyzna jest w niebie. Tutaj, na ziemi, nieustannie jesteśmy powoływani do świętości czyli do normalności, do bycia chrześcijanami przez każdą chwilę życia.

We wspomnieniach Wszystkich Wiernych Zmarłych (Dzień Zaduszny), pamięcią ogarniamy tych, którzy odeszli i pokutują w czyśćcu za swoje grzechy. Z zadumą i nostalgią pochylamy się nad grobami naszych najbliższych. Wspominamy, tęsknimy i ufamy, że nadejdzie dzień zmartwychwstania, kiedy to spotkamy się wszyscy razem. Prawdziwym znakiem naszej pamięci o zmarłych niech będzie modlitwa w ich intencji. Będziemy prosili Boga, aby ci, którzy przeszli już przez próg śmierci podobnej do śmierci Chrystusa, mieli udział w Jego zmartwychwstaniu.

Ks. Tomasz Broszko

Urszula Fiacek

ZADUMA NAD GROBEM

„Zatrzymaj się na chwilę
nad tym, co w sercu kryjesz,

Zatrzymaj się na chwilę
i pomyśl po co żyjesz ...”

Słowa znanej piosenki to nakaz:

STAŃ, NIE PĘDŹ, ZREFLEKTUJ SWOJE ŻYCIE ... Czy my - ludzie końca XX wieku potrafimy ten nakaz usłyszeć i **ZATRZYMAĆ SIĘ, POMYŚLEĆ ...** Czy naszym atrybutem jest już tylko pośpiech, zniecierpliwienie i poczucie niespełnienia ... Może więc warto usłyszeć wezwanie i: zatrzymać się na chwilę

- odetchnąć pięknem świata,

zatrzymać się na chwilę

- zauważyć swego brata,

zatrzymać się na chwilę

nad tym, co w sercach kryjemy,

zatrzymać się na chwilę

i pomyśleć po co żyjemy ... Oby

udało nam się znaleźć poza gronem tych:

- co nigdy nie mają czasu

- ciągle gonią szczęście

- na później zostawiają

TO CO NAJWAŻNIEJSZE

Obyśmy zawsze wiedzieli, co jest najważniejsze

I nie czekali na dogodny czas, sprzyjające warunki, byśmy umieli być po prostu ludźmi.



Ten piękny, skłaniający do refleksji wiersz, dedykujemy wszystkim ludziom odwiedzającym w najbliższych dniach cmentarze.

Urszula Fiacek

U Królowej Różańca Świętego

Przez cały listopad modlimy się za zmarłych w wypominkach na Mszy Św. Wieczornej o godz. 18.30. (w dni powszednie) i w niedzielę (na każdej Mszy Św.). Za naszych zmarłych poleconych w wypominkach odprawione będą Msze Św.:

02.10.-o godzinie 18.30.

03.10. - o godzinie 09.00. (za zmarłych fundatorów Kościoła).

10.10. – o godzinie 10.30.

17.10. - o godzinie 07.00.

24.10. – o godzinie 18.30.

*

W naszej wspólnocie działają:

Rada Parafialna i Rada Budowy Kościoła.

Zespół Charytatywny - wtorek 18⁰⁰ - 19⁰⁰

Poradnia Rodzinna - czwartek 17³⁰ -18³⁰

Biblioteka - poniedziałek po Mszy. Św.

wieczornej. **Grupy modlitewne:**

* Żywy Różaniec codziennie 18⁰⁰,

* Wspólnota Krwi Chrystusa .

* Straż Honorowa NSPJ.

* Ruch „Światło - Życie”.

* Oaza Rodzin - Domowy Kościół.

Porządek Mszy Św. w Kościele p.w.

Królowej Różańca Świętego:

niedziele i święta : 7⁰⁰, 10³⁰,
12⁰⁰, 16³⁰, 18³⁰

dni powszednie : 6³⁰, 7⁰⁰, 18³⁰ Spowiedź
święta: od poniedziałku do soboty: 6⁴⁵-
7⁰⁰, 18⁰⁰ – 18³⁰ ..

Nasza **Wspólnota Parafialna powiększyła się o następujących chrześcijan:**

- ♦ Konrad Krzysztof Ksamarczyk
- ♦ Oskar Tomasz Sobczyk
- ♦ Adrian Łukasz Stachurski
- ♦ Tomasz Grzegorz Górski
- ♦ Paula Monika Czemik
- ♦ Jan Linkiert

Sakrament małżeństwa zawarli:

- ♦ Iwona Pęczalska
i Dariusz Gromadzik

Bramę śmierci przekroczyli i oczekują zmartwychwstania:

- ♦ Marianna Sławińska
- ♦ Elfreda Wiktor
- ♦ Barbara Kalisz
- ♦ Władysław Piotrowski
- ♦ Zygmunt Miklasiewicz
- ♦ Leokadia Fijor
- ♦ Halina Kurzawa
- ♦ Andrzej Stawowy

Módlmy się za Ojczyznę, aby chroniła życie od poczęcia, aż do naturalnej śmierci.

Jan Paweł II

KOCHANI RODZICE DZIĘKUJĘ WAM ZA ŻYCIE



"Nie ma praworządności w państwie, które zezwala na zabijanie niewinnych. Naród, który zabija własne dzieci jest narodem bez przyszłości."

Te słowa Jana Pawła II są wyrazem Jego troski o Polskę i jej przyszłość. Papież - Polak mówi i przestrzega: *Obserwujemy dziś w Polsce próby ośmieszania religii, podważania autorytetu Kościoła (...)* Panująca zasada: „Czyja władza, tego religia” zdaje się dziś przybierać formę zaplanowanej ateizacji. Obawy Ojca Świętego potwierdziły się w środę 24 października br. W tym dniu Sejm RP 9 głosami (posłów UW i PSL) odrzucił weto Senatu RP w sprawie liberalizacji ustawy antyaborcyjnej. Jeszcze raz zwyciężyła filozofia śmierci nad filozofią życia. Polskie matki będą mogły teraz w świetle prawa, po podpisaniu ustawy przez Aleksandra Kwaśniewskiego, mordować nienarodzone dzieci. Papież z bólem serca przyjął decyzję posłów.

Ciekawe kiedy doczekamy się ustawy zezwalającej na mordowanie ludzi starych, niedołącznych, psychicznie i obłożnie chorych oraz kalekich?

PAPIEŻ POLAK

W roku 1978 rozpoczął się pontyfikat Karola Wojtyły z Wadowic - Jana Pawła II. Wybór Polaka na Stolicę Piotrową oznaczał diametralną zmianę polityki Watykanu. Nowy Papież wyszedł bowiem z watykańskich murów, by zbliżyć chrześcijaństwo do społeczności światowej. Przesłaniem Jana Pawła II stało się wezwanie: *Nie lękajcie się!* Wezwanie, które dla naszego kraju miało wielkie konsekwencje. Autorytet Papieża był tak wielki, że potrafił doprowadzić do przebudzenia się świadomości narodowej, moralnej, religijnej Polaków. Potwierdziła to pielgrzymka z 1979 roku oraz wydarzenia Sierpnia 1980, zakończone powstaniem Solidarności. Trzeba wyraźnie powiedzieć: gdyby nie ten Człowiek, Polska nadal tkwiłaby w komunizmie. Papież pilnie obserwuje swoją ojczyznę. Widzi i piętnuje każde zło. Troską napawają Go głosy o konieczności wycofania religii ze szkół, zamiar nie zwracania Kościołowi majątków, zagrabionych przez kolejne reżimy PRL, odwlekanie ratyfikacji konkordatu i liberalizacja ustawy antyaborcyjnej. Ojciec Święty może odnosić wrażenie, że ogarniają nas te same pokusy, które dotknęły Izraelitów w czasie ich wędrówki przez pustynię z Egiptu do Ziemi Obiecanej. Pokusy są trzy: „wracamy do Egiptu”, czyli „komuno wróć!”, „robimy sobie bożka - złotego cielca”, czyli dążymy do tzw. Europy pojmowanej jako kult pieniądza, przyjemności, sukcesu, zysku; „niech każdy myśli tylko o sobie i zagarnia jak najwięcej dla siebie” - rozkradając wspólne dobro, budując swój dobrobyt na złodziejstwie i ludzkiej krzywdzie. Wszystkie trzy pokusy opierają się na kłamstwie, a prowadzą do niewoli i śmierci.

Papież Jan Paweł II jest największym autorytetem moralnym i politycznym dla współczesnego świata. I nadal jest takim autorytetem dla Polaków. Dla dobra Polski i świata życzę mu jak najlepszego zdrowia i jak najdłuższego pobytu na Stolicy Piotrowej.

Kazimierz Janeczko



PAMIĘCI KSIĘDZA JERZEGO POPIELUSZKI



W perspektywie uroczystości Wszystkich Świętych oraz Dnia Zadusznego myśli nasze podążają na cmentarze, na których spoczywają nasi bliscy. Wszystkich, którzy na nich spoczywają ogarniamy modlitwą. Włączmy w naszą modlitwę również kapłana, którego śmierć wstrząsnęła w 1984 roku opinią i sumieniem ludzi w Polsce i na świecie - Księdza Jerzego Popiełuszkę.

Październik 1996 roku - dwunasta rocznica męczeńskiej śmierci ks. Jerzego. Był człowiekiem zwykłym, prostym, nie wyróżniającym się, jednym z nas, który oddał się bez reszty na służbę Chrystusa - Prawdy. Służył budowaniu wewnętrznej wolności w nas, wynikającej z rozumianej po chrześcijańsku, Prawdy. Był rzecznikiem i obrońcą godności człowieka, praw ludzkich do wolności, sprawiedliwości i miłości.

Jerzy Kowcz

„Zło zwyciężaj dobrem ...Módlmy się, byśmy byli wolni od lęku, zastraszenia, a przede wszystkim od żądzy odwetu i przemocy.”

Ks. Jerzy Popiełuszko

Na marginesie ...

LISTOPADOWE REFLEKSJE

Święto Zmarłych jest okazją do refleksji i zadumy nad sensem, przemijalnością oraz zmiennością świata i ludzi. W listopadowe dni częściej niż zwykle modlimy się za zmarłych. Telewizja prezentuje programy publicystyczne poświęcone polskim cmentarzom w kraju i zagranicą. Irytujemy się i oburzamy, gdy dyskutujemy o tym co stało się z naszymi cmentarzami na kresach dawnej Rzeczypospolitej. Wykrzykujemy: „Jak oni mogli to zrobić! To skandal!”. Jest w tych opiniach dużo uzasadnionych pretensji i trudno się temu dziwić. W tysiącach miejscowości na Ukrainie, Litwie, Białorusi, w Rumunii zniszczono polskie nekropolie. Komuniści doskonale wiedzieli ile prawdy kryje się w powiedzeniu: „Ojczyzna, to ziemia i groby”. A my! Czy jesteśmy bez winy?

Zaraz po II wojnie światowej Dzierżoniów i tzw. ziemię odzyskane zasiedlano wysiedleńcami polskimi z zagrabionych Polsce kresów wschodnich i południowych. Zderzyły się ze sobą żywioły polskie, niemieckie, żydowskie. Wszyscy byli pozbawieni swoich domów rodzinnych, ojcowizn i w jakiś sposób okaleczeni. Życie odradzało się. Władze miały swoją koncepcję stworzenia nowego socjalistycznego społeczeństwa. Trzeba było zniszczyć przeszłość, więc demolowano ... niemieckie cmentarze, a na poświęconej niegdyś ziemi, budowano bary i restauracje, zakładano parki. Jediną formą protestu przeciw tym zorganizowanym działaniom i pamięcią o zbezczeszczonych cmentarzach były, pojawiające się w języku potocznym, określenia, jak np. „bar pod ks. Jan Twardowski

o nieobecnych

Myślała że został już tylko na fotografii
z twarzą bez oddechu
Tymczasem w każdej chwili
kiedy zapalała światło
nakrywała do stołu w świetle tak małym w którym jest już
wszystko
wiedząc że zmęczenie jest przynajmniej połową miłości
że kochać - to nie znaczy iść w swą własną drogę
nieefektowna jak zielona cyranka bez połysku
wytrwała jak chory z urojenia który ma w końcu rację
kiedy odkrywała że można się modlić mając tylko czyste
sumienie
kiedy odchodziła żeby wrócić
z sercem skróconym przez oszczędność
tak znikoma że prawdziwa
sama na wspólnej drodze
po obu stronach wiary

trupkiem" zamiast „Bar Atlantycki" (obecnie nie istnieje). Czasy się zmieniły.

Mówimy teraz często o tolerancji, pojednaniu, nawiązujemy kontakty partnerskie z miastami (lub zabiegamy o nie) w różnych krajach. Chcemy, by traktowano nas jak Europejczyków. A Europa w swej kulturze, tradycji i religii jest po prostu ... chrześcijańska. Sumienie chrześcijańskie zaś nakazuje nam zadbać o miejsca spoczynku zmarłych bez względu na narodowość i wyznanie. Jest to świadectwo naszego szacunku dla przeszłości. Dochowały się do naszych czasów w Dzierżoniowie, w szczątkowej wprowadzie formie, cmentarz żydowski i ewangelicki cmentarz niemiecki. To ostatnia chwila, by o nie zadbać. Jest tu wielkie pole do popisu dla harcerzy, młodzieży szkolnej, grup modlitewnych, by czynem zaświadczyć o naszym ekumenizmie, chrześcijaństwie, tolerancji. Jednorazowe akcje, np. z okazji Święta Zmarłych, utoną w morzu potrzeb i nie dadzą spodziewanego efektu. Wypadałoby, aby do tej sprawy przyłączyły się również władze naszego miasta; aby w budżecie przeznaczyły część funduszy na renowację tych cmentarzy. Jeżeli tak się stanie, będziemy mieli czym się pochwalić, np. przed mieszkańcami Bischofsheim, będziemy mogli z czystym sumieniem mówić: „Co oni zrobili z naszymi cmentarzami na wschodzie?", będziemy mieli moralne prawo aby upominać się o nasze polskie nekropolie. Będziemy po prostu ... ludźmi.

Janina Rząsa

Tłumaczył
że wieczność jest tylko jedna
że już są razem chociaż się nie widzą
że miałby ochotę nagać jej serdecznie
choćby w przedpokoju ciepłym od ubrań
przecież tylko nieobecni są najbliżej



Redaguje zespół w składzie: ks. Tomasz Broszko, Kazimierz Janeczko, Janina Rząsa, Urszula i Jerzy Kowczowie, Andrzej Bronowicki..

Skład komputerowy: Bogusław Kaszczuk.

Adres redakcji: 58 200 Dzierżoniów Wzgórze Ks. Dzierżonia 1.

Druk: Zakład Poligraficzny EDYTOR